

Ireneusz Podgórny
działkowiec z Wałbrzycha

Wałbrzych, 28.10. 2013 r.

Prezes Rady Ministrów
Pan
Donald Tusk

Panie Premierze

Czy Pan jako szef Rządu RP i Przewodniczący rządzącej w naszym państwie Platformy Obywatelskiej naprawdę chce zniszczenia ogrodów działkowych? Dlaczego uważa Pan, że trzeba nas uwłaszczyć udziałami w prawach do nieruchomości w ogrodach.

Nie nie domagaliśmy się uwłaszczenia a zwłaszcza w takiej ułomnej postaci, którą z uporem posłowie PO chcą wnieść do obywatelskiego obywatelskiego projektu ustawy. Twierdzą oni, że taka jest wola Pana. Jednak nie nasza, ponieważ działkowcy nie chcą uwłaszczenia udziałami. Takie prawo to jedynie zaproszenie dla określonych grup kapitału do skupowania udziałów. .

Panie Premierze

Dosyć już zostaliśmy upokorzeni w tej nierównej walce o dobre prawo. Czy teraz mamy Pana prosić jak nędzarze i żebracy, aby elity rządzące nie pozbawiały nas spokojnego korzystania z działek?

Tylko od Pana decyzji zależy nasze być albo nie być.

Niech PO nie psuje obywatelskiego projektu ustawy, bo wszystko zostanie zniszczone.

Działkowcy wiedzą, że pomysł na to karykaturalne uwłaszczenie ma doprowadzić do uwolnienia gruntów ogrodów i w konsekwencji do ich likwidacji. Nieustępliwe forsowanie pseudo uwłaszczenie to cyniczna gra polityczna PO, aby przedłużyć proces tworzenia prawa i nie zdążyć z uchwaleniem ustawy w takim czasie, aby weszła ona w życie 21 stycznia 2014 r.

Jeśli tak się stanie, czy wówczas Pan jako szef rządu i partia rządząca weźmiecie na siebie odpowiedzialność za zniszczenie ogrodów działkowych i pozbawienie ubogiej części społeczeństwa, w większości emerytów i rencistów, możliwości uprawiania działek? Co nam w to miejsce zaoferujecie? Na pewno nie podwyżki emerytur lub rent dla poratowania zdrowia. Niczym i nigdy nie zrekompensujecie nam strat na zdrowiu, które w dobrej kondycji utrzymywała nam praca na działkach, ani strat w skromnych budżetach domowych, które uzupełniają nam zdrowe warzywa i owoce z działek.

Niczym nie zrekompensujecie nam utraty naszej pozycji w państwie jako największej organizacji społecznej pod nazwą Polski Związek Działkowców. Ja jestem dumny z tego, że mogę do takiej organizacji należeć i bardzo chciałbym aby działkowcy nadal byli zjednani. Historia rozmaitych wydarzeń uczy, że tylko w jedności możliwa jest obrona słusznych praw i interesów.

Panie Premierze

Działkowcy nie chcą tzw. niedźwiedziej przysługi, którą na siłę chcą nas obdarować posłowie PO. Dlatego słusznie domagamy się usunięcia z projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przepisu o uwłaszczeniu nas udziałami.

Jeśli Pan i posłowie PO naprawdę uważacie, że działkowców trzeba uwłaszczyć, to tylko i wyłącznie do działek, które użytkujemy i w drodze odrębnej ustawy. **Tymczasem jako wybrańcy narodu macie obowiązek nie dopuścić abyśmy z dniem 21 stycznia 2014 r. zostali bez żadnych praw do ogrodów i działek.** Jeśli tak się stanie, to zostaniemy wywłaszczeni z własnego majątku na działkach. Czy tak Pan Premier zamierza potraktować działkowców?

List swój przesyłam do Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD i do Krajowej Rady PZD – do wiadomości.

Ireneusz Podgórny